

Sygn. akt XVII Ka 1087/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Justyna Andrzejczak

SSO Anna Judejko (spr.)

SSO Małgorzata Susmaga

Protokolant aplikant radcowski Agata Grochowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Okręgowej Anny Oszałdowskiej – Kocur

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r.

sprawy **J. C.**

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 29.04.2014 r. sygn. akt III K 644/13

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za drugą instancję, a nadto zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Łukasza Marcinkowskiego kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 29 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 644/13 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego **J. C.** za winnego tego, że w dniu 16 października 2013 roku w P. używając wobec E. M. przemocy w postaci popchnięcia skutkującego jej przewróceniem dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 365,05 zł, czym spowodował straty o łącznej wysokości 365,05 zł na szkodę E. M., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 27 kwietnia 2008 roku do 26 kwietnia 2010 roku kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 20 czerwca 2007 roku o sygn. akt XXIII K 1638/05 za umyślne przestępstwo z art. 207 § 2 k.k., tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 280 § 1 k.k. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W kolejnych punktach orzeczenia Sąd Rejonowy na podstawie powołanych w nich przepisów orzekł o kosztach procesu oraz o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędy.

Opisany wyżej wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając orzeczeniu Sądu Rejonowego:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, że oskarżony popchnął pokrzywdzoną i wyszarpnął jej z rąk portfel, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego ustalenia;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolne oraz sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie za wiarygodne zeznań świadka E. M. odnośnie tego, że J. C. popchnął pokrzywdzoną i wyszarpnął jej z rąk portfel i odmowę wiarygodności w tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonego;
3. obrazę przepisu postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto autor apelacji wniósł o zasądzenie na swą rzecz kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym a nieopłaconych nawet w części.

Apelację od ww. wyroku wywiódł również **oskarżyciel publiczny** zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść J. C. i zarzucając orzeczeniu w tym zakresie rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu polegającą na niedostatecznym uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa oraz okoliczności obciążających, co skutkowało wymierzeniem mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy prawidłowa ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu, okoliczności obciążających, warunków osobistych oraz względ na indywidualne i społeczne oddziaływanie kary przemawiają za zastosowaniem kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy.

Mając powyższe na uwadze prokurator wniósł o zmianę wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje wniesione w niniejszej sprawie okazały się oczywiście bezzasadne i jako takie nie zasługiwały na uwzględnienie. Jednocześnie z uwagi na brak wniosku o uzasadnienie wyroku pochodzącego od oskarżyciela publicznego w dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy w Poznaniu odniósł się wyłącznie do zarzutów sformułowanych przez obrońcę oskarżonego J. C..

Podkreślić zatem należy, iż w ocenie odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy wreszcie nie dostrzegł uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylenia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia. W tej zatem sytuacji instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy ograniczył jedynie do zarzutów wskazanych w apelacji.

Wbrew twierdzeniom apelującego brak jednak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, jak też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie, prowadzących do uznania oskarżonego winnym zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i staranny przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Ocena materiału dowodowego jest dokładna i wolna od błędów a dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k., przez co jest oceną wszechstronną, bezstronną i nie naruszającą granic swobodnej oceny; jest wreszcie zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Sąd odwoławczy zatem w pełni zaakceptował i przyjął za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Nadmienić w tym miejscu należy, iż apelacja obrońcy oskarżonego J. C. poza stwierdzeniem, iż Sąd Rejonowy dopuścił się błędu uznając za wiarygodne zeznania świadka E. M. a odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie wskazywała nawet, z czego skarżący wywiódł powyższy wniosek. Czyni to środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego czysto polemicznie.

Nie powielając rozważań Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, przypomnieć zatem jedynie należy, iż E. M. w toku postępowania konsekwentnie i jednolicie opisywała zachowanie oskarżonego C. wobec jej osoby. W swych zeznaniach składanych w toku postępowania przygotowawczego pokrzywdzona wskazała zatem, iż oskarżony popchnął ją, przez co przewróciła się na ziemię, a następnie szarpiąc wyrwał jej portfel. W sposób analogiczny pokrzywdzona opisała przebieg zdarzenia interweniującym policjantom, co znalazło odzwierciedlenie w sporządzonej na tę okoliczność notatce.

Jakkolwiek na rozprawie świadek nie była w stanie precyzyjnie odtworzyć szczegółów zdarzenia – co podyktowane było wpływem od niego już kilku miesięcy – nie mniej jednak podtrzymała treść uprzednio składanych zeznań.

Konsekwentne i logiczne zeznania pokrzywdzonej, których nadto psychologiczną wiarygodność potwierdziła biegła psycholog, Sąd Rejonowy zasadnie uznał zatem za miarodajny materiał dowodowy skutkujący przypisaniem oskarżonemu sprawstwa i winy.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż rację ma obrońca oskarżonego twierdząc, że brak zgodności wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami pokrzywdzonej nie jest podstawą do uznania tychże wyjaśnień za niewiarygodne. Nie takie było jednak stanowisko Sądu Rejonowego, który dokonał analizy treści składanych przez pokrzywdzoną zeznań i w sposób szczegółowy odniósł się do nich w części motywacyjnej orzeczenia, uwzględniając zarazem okoliczności, które na treść tych zeznań mogły wpływać choćby potencjalnie.

Apelujący treściom zeznań E. M. stara się zaś przeciwstawić zmienne wyjaśnienia J. C., który początkowo przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, następnie zaś twierdził, że chciał dokonać zaboru należącego do pokrzywdzonej portfela, jednak uciekł gdy ww. zaczęła krzyczeć.

W ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu w przedmiotowej sprawie brak było podstaw nie tylko do podważenia sprawstwa ale i winy oskarżonego C.. Zauważyć należy, iż w toku postępowania przygotowawczego sam oskarżony nie powoływał się na istnienie okoliczności, mogących rzutować na jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu bądź pokierowania jego postępowaniem. Dopiero na rozprawie w dniu 24 stycznia 2014 roku oskarżony wskazał, iż był leczony przez dr C.. Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy zdecydował zatem – w celu zweryfikowania twierdzeń oskarżonego co do leczenia psychiatrycznego – zapoznać się z aktami innych postępowań karnych prowadzonych wobec J. C. przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P.. Lektura tychże akt nie spowodowała jednak powzięcia jakichkolwiek wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w czasie czynu. Z dokonanych w oparciu o akta sprawy III K 428/12 ustaleń wynika bowiem, że oskarżony nie korzysta z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej od ponad 10 lat. W wydanej wówczas opinii biegli nie stwierdzili zarazem u oskarżonego zaburzeń spostrzegania i treści myślenia jak równie nie stwierdzili choroby psychicznej a jedynie cechy nieprawidłowej osobowości u osoby z intelektem granicach niższych niż przeciętna, co jednak nie znosiło ani nie ograniczało poczytalności oskarżonego. Do analogicznych wniosków doszli biegli sporządzający opinie na potrzeby wcześniej toczących się postępowań. Brak było zatem podstaw do powzięcia wątpliwości odnośnie stanu poczytalności oskarżonego i skorzystania z pomocy biegłych w przedmiotowej sprawie.

Nie znajdując zatem podstaw do zakwestionowania zaskarżonego wyroku w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego Sąd Okręgowy zbadał rozstrzygnięcie w zakresie kary pod kątem jej współmierności do wszystkich okoliczności czynu. Przestępstwo przypisane oskarżonemu zagrożone jest karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie działanie w warunkach opisanych w przepisie art. 64 § 1 k.k. pozwalało Sądowi I instancji na wymierzenie oskarżonemu kary do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonej o połowę.

Sąd Okręgowy stoi przy tym na stanowisku, iż miarą surowości kary jest nie tyle jej wysokość, co stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej w przepisie sankcjonującym dane zachowanie. W tym kontekście kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie sposób traktować jako nadmiernie surowej.

Zauważyć bowiem należy, iż o rażącej niewspółmierności kary można mówić wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i nie uwzględnia w należyty stopniu celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do sprawcy (por. OSN KW 1974, 11, 213), gdy kara – pomimo tego, że mieści się w granicach ustawowego zagrożenia – nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. OSW KW 1985, 7-8, 60).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę uwzględnił zaś w należyty stopniu zarówno okoliczności obciążające i łagodzące.

Niewątpliwie wśród okoliczności obciążających na pierwszy plan wysuwała się dotychczasowa i to kilkukrotna już karalność oskarżonego. Nadmienić należy, iż J. C. już trzykrotnie dopuszczał się przestępstw godzących w rodzinę, mienie czy wymiar sprawiedliwości. Co więcej, ostatni z wyroków skazujących oskarżonego za popełnienie przestępstwa na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zapadł w dniu 9 kwietnia 2013 roku, a zatem jedynie na pół roku przed datą popełnienia czynu stanowiącego przedmiot rozpoznania w niniejszym postępowaniu. Swym zachowaniem oskarżony w sposób dobitny wykazał zatem, że nie ma on zamiaru wykorzystania szansy na zmianę jego postawy i poprawę zachowania w warunkach wolnościowych. Decyzja o powrocie do dotychczasowego trybu życia przysłała zatem oskarżonemu z dużą łatwością, a tym samym oskarżony wykazał bezskuteczność podejmowanych wobec niego do tej pory działań resocjalizacyjnych jak i nietrafność przyjętej wobec niego uprzednio pozytywnej prognozy kryminalistycznej.

W tej sytuacji kara, jaką wymierzył oskarżonemu Sąd Rejonowy, jest konieczną reakcją na popełnione przez niego przestępstwo i ma szansę odnieść wszystkie cele stawiane przed karą kryminalną – począwszy od jej funkcji sprawiedliwej odpłaty za wyrządzone zło, poprzez cele zapobiegawcze i wychowawcze, aż po jej rolę w zakresie społecznego oddziaływania.

Dlatego Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, apelację obrońcy oskarżonego pozbawioną konkretnych, pominiętych przez Sąd pierwszej instancji a znaczących argumentów, uznał zaś za bezzasadną w stopniu oczywistym.

W ostatnim punkcie rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz nie wymierzył mu opłaty. Podkreślić należy, iż zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania winno stanowić wyjątek od zasady, że ponosi je ta strona, która swym zachowaniem wygenerowała ich powstanie. W ocenie Sądu odstępienie od powyższej zasady było zaś uzasadnione – oskarżony do chwili obecnej utrzymywał się bowiem z prac dorywczych a obecnie – w związku z koniecznością odbycia kary pozbawienia wolności – jego możliwości majątkowe i zarobkowe ulegną dalszemu ograniczeniu.

Jednocześnie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Łukasza Marcinkowskiego – w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu – kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu J. C. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak Anna Judejko